

Urodził się Josef Kulisz, lat 30, rzymsko-kat., mieszkał
Epstein, karm. chorób - Batory, [redacted]
[redacted], [redacted]:

Od IV. 1943 - do I. X. 1944 r. byłem pracownikiem w szpitalu w Osirow-
cimiu.

W przedbrzeżnym wykopie odkryto rzeźbę przypominającą sobie
jedynkę marmiska Hansa Künneera (l.p. 2), Masca Grabnera
(l.p. 28), Heinricha Jostena (l.p. 37) i Antona Liebehenschla (l.p. 53).

Zwracam, że myślimy, że rzeźba ma być marmiską
rzeźbi. Być może, że gdybyśmy mieli ją zobaczyć
w wykopie, porównalibyśmy je. Tak samo przedrzej przypominaliby
sobie rzeźbę szerm, gdybyśmy mieli ich fotografie.

Ad 1). Hans Künneer był Lagerführerem przed Kesslerem. Gdy
ja przybyłem do szpitalu Künneer już był Lagerführerem. Nie pa-
mniętam, do kogo chodził on w tym czasie.

Pamiętam, że Künneer był powodem do przypuszczeń i to powodem
tego, jak i innymi przedmiotami, które miał w rękach. Oweżniam
jednak tego. Kopał również w ziemi. Sam byłem kilkakrotnie
wizytą w białej i kopania w ziemi. Mnie robić się mi nie
było.

Widziałem, jak kiedyś w lecie, może było to w 1943 r., Künneer
pamiętam jednego z przypuszczeń naszego pod blura, głównego
kapusta. Künneer dobiegł do niego i sprawdził, co ma
z przodu pod blura, pobit go i skopał, a następnie kopał
nadchodzącym własnie Blockführerowi bić go jeszcze dalej.

Künneer kładł dwie naciśnię na przedstawienie przez drażniącym
pośrodku państwem szerm w jak najlepszym stylu. W. p.
głównie tych postaci pokierowa szermą. Głównie przedstawiali jedyn-
kę blok 16 r., który był blokiem reprezentacyjnym. Ja wtedy

bloku byłym psadrony. Urządzenie tam było wprost komfortowe. Podłogi posmalowane na czerwono, ściany kryte. Prosto jak gdzieś w hotelu.

Ogólnie ~~nie~~ konkretnych faktów pochodzących z tego nie pamiętam.

Ad 28. Max Grabner był presem oddziału politycznego. Był on pstra-
chem wziętym. Nie ma chyba wątpliwości szwajcarskiego, który by go
nie miał. Była to ~~bestia~~ bestia.

Brał on po kilkumastu ludzi do przesłuchania. Ludzie ci po przesłuchaniu
byli tak skatowani, że ~~nie~~ nie mogli już na powrót do domu i wró-
cić jedemu na drugim tworząc wari długoci sk. 100 m. ~~z~~ Niektórych
musiano prowadzić pod rękę, a inni byli tak skatowani, że musiano
ich nieść.

Elekroci su ukarać się na apelu, tyle razy z przegranych wybierano pewne
numery i wziętym tych stracono.

Łańcuchem gdzieś pod koniec 1943 r. z jego polecenia podlega apelu wywołano styp-
cego stopk unie pakowski stawczego przegranych, ~~przebieg~~ ^{który} na blok 11. Co
2 dniach wziętym przego przetrzymywania. Wzięte bez udziału Maxa Grabnera
nie było żadnych straceń wziętym. Wziętym polecenia w tym kierunku
wydawał Grabner.

Widziałem gdzieś pod koniec 1943 r. jak sprawcy bili 3 kobiety powieszone
u sufity do stopy wziętym. Kobiety te były całe plane proda i w ten sposób
bite. Sprawy jak przetrzymywanie ławiedy Grabner karał sprawcom
w dalszym ciągu białe go tak samo.

~~W~~ Wziętym przego było, że gdy brał kopać z wziętym z sobą, to
sami pechat na rowerze, a wziętym musiał biegać za nim.

Ad 37. Heinrich Foster był kierownikiem Arbeitsinsatz. Nigdy nie był
radawolony z wziętym. Stale był prosto na nich.

~~Wziętym~~ Wziętym przego raz pechatem z innymi wziętym autem
wyprawozym. Foster pofonit nas na prostocyklu, ratygnął auto,
skierował w nas rewolwer i powiedział po niemiecku: "Schowaj
te śby, bo was postrelam". Myśmy posiadali ~~nie~~ na platformie
samochodu i na tym się pschaczyli.

Widziałem wiele razy jak stojąc w brance słowowej ^{Foster} przetrzymywali się
wziętym z pracy kolumnom i słabych, którzy nim się nie podobał;
bił i kopał.

Foster brał udział w przetrzymywaniu odbywanych na bloku 11. Za
nie podobał, ażeby on takie własnoręcznie strzelał do ~~nie~~ ^{wziętym}. Był
bawem oficerem, a strzelał tylko z r. p. Rapportführerem.

Ad 53. Artur Liebehenschel był komendantem całego obozu t.j. wszystkich kompleksów. Jemu podlegali t.p.w. Lagerführerzy wszystkich lagrow w Ostgoesie i Amerince. Był on następcą Rudolfa Hessa. Objął funkcję w okresie, gdy już Niemcy cofali się na frontach. Za jego czasu stosunki się poprawiły. M.i. sprawiły on kompetencje budzącego postrach wydziału politycznego, tak że wydział ten nie mógł pobrać więźniów same bezpośrednio z bloku, a jedynie za pośrednictwem t.p.w. Schreibstuby. Za jego czasu na apelach stało się o prokach, a podejmować je trzeba było jedynie przy przedstawianiu się o przedwiezienie. Był on słabym, przy oszczędności, same nie brał udziału w mordowaniu więźniów. Wyrażonej tego nie widziałem.

O zbliżonych faktach popelnianych przez podległych moim pierwot obywateli Roman Töhl, zatrudniony w Rudolfskim Wydziale Względnym w Rudolfs H., nr. tel. 523-03, wzm. 63, który pracował w wydziale politycznym w obozie goesieckim.

1.1.1.

Philo